

Marcin Muszyński

*Uniwersytet Łódzki, Polska**

E-mail: marcin.muszynski@uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-7393-8866

Paradygmat konstrukcjonizmu społecznego w badaniach nad starością i starzeniem się**

Summary

THE SOCIAL CONSTRUCTIONISM PARADIGM IN RESEARCH ON OLD AGE AND AGEING**

Research methodology has recently been reduced to using research methods and techniques that are perceived only as ready-to-use tools. Paradigmatic issues become of secondary importance and left unsaid in research work or replaced by a multi-paradigm approach characterised by pluralist ontology and epistemology. The paradigm consists of assumptions and fundamental beliefs and represents a worldview that defines the nature of the world. It helps to justify the use of selected methods and techniques. The article aims to present the social constructionism paradigm and its application in old age and ageing research.

Keywords: social constructionism, paradigm, research, old age, ageing

red. Paulina Marchlik

O paradygmacie

Źródłosłowu pojęcia paradygmat (gr. *παράδειγμα*) upatruje się już w filozofii Platona. Wzorcem dla niego były idee, a ich odzwierciedleniem – świat zjawisk widzialnych. W XX w. popularyzatorem tego terminu był amerykański

* Adres: Katedra Andragogiki i Gerontologii Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Pomorska 46/48, 91-408 Łódź

** Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

historyk nauki Thomas Kuhn (Kuhn, 1968), który dokonał istotnej reinterpretacji i rzucił nowe światło na sposoby rozumienia tego, czym jest paradygmat. Margaret Masterman (1970, s. 61–65) dokonując analizy dzieła Kuhna naliczyła dwadzieścia jeden różnych definicji tego pojęcia. Na tej podstawie dokonała ich kategoryzacji dzieląc je na paradygmat metafizyczny lub metaparadygmat, paradygmat socjologiczny i paradygmat konstrukcyjny. Pierwszy stanowi najszerszy poziom ogólności rozumienia tego, czym jest paradygmat i odnosi się do zbioru założeń ontologiczno-epistemologicznych. Drugi jest bardziej szczegółowy i wskazuje na zestaw podzielanych przekonań, wartości oraz metod wspólnych dla danej społeczności badaczy. Jest to tak zwana macierz dyscypliny naukowej, zwana czasami „szkołą myślenia” (Kuhn, 1970). Innymi słowy, można go rozumieć jako tradycję badawczą, która podpowiada jak analizować rzeczywistość, czego po niej oczekiwać, jakie typy eksperymentów i metod są dopuszczalne (Kuhn, 1968). Natomiast ostatni nawiązuje do powszechnie uznawanych osiągnięć naukowych, narzędzi i technik pozwalających na rozwiązywanie łamigłówek i anomalii w obrębie danego paradygmatu bez naruszania jego istoty. Wskazuje na to, co jest problemem, a co jego rozwiązaniem.

Paradygmat konstrukcjonizmu społecznego omawiany w artykule odnosi się przede wszystkim do założeń ontologiczno-epistemologicznych, które wraz w wybraną perspektywą teoretyczną (np. symbolicznym interakcjonizmem, podejściem biograficznym) stanowią nie tylko uzasadnienie dla wyboru metod i technik badawczych, ale także wskazują jaka wiedza w ramach badań jest przedstawiana, czego dotyczy, jakie cechy posiada i jaki jest jej status. Jest to pytanie o istotę przedstawianych wyników badań (Crotty, 1998).

Konstrukcjonizm społeczny

Konstrukcjonizm społeczny stanowi parasol pojęciowy dla wielu różnych perspektyw jak fenomenologia, symboliczny interakcjonizm, etnometodologia (Gubrium, Holstein, 2008) czy hermeneutyka (Bengtson i in., 1997; Taylor, Bengtson, 2001). Termin ten związany jest z przełomem antypozytywistycznym oraz badaniami jakościowymi. Zakorzeniony jest w tradycji amerykańskiego pragmatyzmu oraz chicagowskiej wersji interakcjonizmu symbolicznego, które wskazują na społeczne tworzenie rzeczywistości. Duże zainteresowanie nim zawdzięcza przede wszystkim pracy Petera Bergera i Thomasa Luckmanna z 1966 r., zatytułowanej *The Social Construction of Reality*.

Istnieje kilka konstytutywnych cech konstrukcjonizmu społecznego (Gubrium, Holstein, 2008). Pierwszą z nich jest subiektywność. Bierze się ona z założenia, że sam akt obserwacji wprowadza zmiany do obserwowanego zjawiska. W akcie poznania ludzka świadomość współuczestniczy w tworzeniu doświadczenia. Zatem jest ono konstruowane. Na znaczeniu zyskuje perspektywa emiczna, gdzie badacza interesuje, w jaki sposób badani doświadczają świat oraz jak to się dzieje, że uznają go za obiektywną rzeczywistość inaczej realność stanowiącą odrębność (Schutz, 2007). Dlatego też subiektywność jest punktem wyjścia wszelkich analiz, bo pozwala zrozumieć, dlaczego jednostka czyni jedne obiekty znaczącymi, podczas gdy innym nie przypisuje większej wartości. Nacisk kładziony jest na ich rozumienie, a także na autopercepcję. Należy jednak podkreślić, że w konstrukcjonizmie społecznym subiektywność nie odnosi się do jednostki. Chodzi raczej o to, że obiekty (rzeczywistość) osadzone są w języku, do którego się odnoszą i w tym sensie są subiektywne. Innymi słowy rzeczywistość ujmowana jest w języku zatem jako konstrukcja rzeczywistości, która od początku do końca jest odbiciem prowadzonych rozmów, dyskursów, interakcji (Gubrium, Holstein 2008; Holstein, Gubrium 2007). Zatem w centrum konstrukcjonizmu społecznego znajduje się język, który determinuje poznanie i sprawia, że proces poznawania świata jest zawsze interpretacją w języku.

To wszystko wskazuje na społeczne pochodzenie wiedzy, która nie jest odkrywana, lecz konstruowana. Społeczne wytwarzanie pojęć, teorii, modeli czy schematów pozwala na nadawanie sensów naszym doświadczeniom. Skonstruowana wiedza podlega nieustannym modyfikacjom, a to za sprawą nowych doświadczeń. Przy czym akcentuje się tutaj silny związek wytwarzanych pojęć ze światem realnym (Schwandt, 2003). Skonstruowana społecznie rzeczywistość bardziej odnosi się do subiektywnego doświadczania codzienności przez jednostkę, tego, jak ją rozumie aniżeli do obiektywnej rzeczywistości jako takiej. Nie wyklucza to jednak istnienia obiektywności. Jak przekonuje Berger i Luckmann (1983) społeczeństwo postrzegane jest jednocześnie jako rzeczywistość obiektywna i subiektywna. Znaczenie jest współdzielone z innymi osobami, zatem treść doświadczenia brana jest za pewnik. Konstrukcjonizm społeczny nie jest więc, jak by się mogło wydawać, perspektywą relatywistyczną (Andrews, 2012).

Po drugie w perspektywie konstrukcjonistycznej świat nie składa się z obiektów, ale znaczeń, jakie im się nadaje. Zakłada się, że jednostki dążą do zrozumienia otaczającego ich świata. Swoim doświadczeniom nadają subiektywne

znaczenia, dokonując interpretacji rzeczywistości. Wchodząc w kontakt ze światem jednostka nadaje mu sens z własnej perspektywy kulturowej i historycznej (Crotty, 1998). Ma to daleko idące konsekwencje dla obiektów, które istnieją w powiązaniu ze znaczeniami nadanymi im z zewnątrz. Ich ontologiczny status nie ma charakteru apriorycznego, deterministycznego. Zatem powstające teorie odnoszą się nie tyle od obiektów doświadczanych przez jednostkę, ale do znaczeń przez nią nadawanych. Zakłada się, że obiekty mogą mieć jakieś potencjalne znaczenie, ale może być ono wyjawione tylko przed poszukującą tego znaczenia świadomością. Zatem całkowity brak podmiotów obdarzonych świadomością i zdolnych do interpretacji otaczającej rzeczywistości prowadzi do istnienia świata pozbawionego znaczenia. Przykładowo starość istnieje o tyle, o ile badani rozpoznają ją w swoim doświadczeniu. Innymi słowy musi nastąpić autoidentyfikacja jednostki jako osoby starej. W przeciwnym wypadku można mówić o narzucaniu (*forcing*) zewnętrznej siatki pojęciowej na doświadczenia badanych.

Kolejną cechą konstrukcjonizmu społecznego jest ukontekstowanie znaczeń. Ich wytwarzanie można usytuować na kontinuum, gdzie na jednym jego krańcu znajdują się odgórnie ustalone, ahistoryczne, uniwersalne znaczenia, zawsze i wszędzie takie same, niezmiennie. Na drugim krańcu znaczenia wytwarzane są bez żadnych reguł. Natomiast na środku tego kontinuum znaczenia powstają w odniesieniu do kontekstu społecznego, które regulują sposób ich powstawania i mają wpływ na ostateczny ich kształt. Inaczej mówiąc każda rzecz coś oznacza, ale dopiero kontekst porządkuje rzeczywistość i nadaje jej szczególne znaczenie. Interpretacje nie powstają w izolacji, ale w historycznym i socjokulturowym kontekście. Oznacza to, że wiedza jest społecznie usytuowana. Trafność tej wiedzy uzyskuje się na mocy tradycji, zasad i praktyk obowiązujących w danej społeczności (np. badaczy). Kontekst często rozumiany jest w odniesieniu do kultury, czyli do ogólnych wzorców danego społeczeństwa, które nie tylko kształtują, ale i określają życie ludzi. Kultura jest odrębnym i względnie stabilnym zestawem wspólnych znaczeń, które pozwalają na definiowanie rzeczywistości i dostosowywanie ich do swojego działania. Ów kontekst (struktura), z jednej strony może podlegać zmianom na skutek działania jednostek, z drugiej zaś, wykazuje cechy względnej trwałości. Operacjonalizację tego związku można przedstawić za pomocą ramy pojęć uwrażliwiających związaną ze stawianiem się osobą starszą (uczenia się bycia starym), co pokazuje tabela 1.

Tabela 1. Przykładowa rama pojęć uwrażliwiających dotycząca problematyki stawania się/uczenia się bycia osobą starszą

Zakres analizy				
Poziom analizy	Poziom makro	Poziom mezo	Poziom mikro	Obserwacja
Struktura Aspekt normatywny	Społeczeństwo ⇔ obywatele; zmieniająca się struktura wieku populacji (starzejące się społeczeństwo); kohorta wiekowa; społeczne uczenie się starości (wyuczony wzorzec starości, stereotypy starości)	Instytucjonalne formy wspierania aktywności seniorów	Znaczenia bycia osobą starą, znaczenia uczenia się starości	Interpretacyjne schematy
Uczenie się starości Przejście ze średniej dorosłości do starości; codzienność w starości Obraz starości wrażliwy na kontekst społeczny				
Podmiotowe sprawstwo Aspekt biograficzny	Społeczeństwo ⇔ jednostka; kolektywne reprezentacje biograficznych wzorców starzenia się i starości oraz radzenia sobie (uczenia się) w codzienności	Działania społeczne osób starych	Doświadczanie starzenia się i starości oraz uczenie się bycia osobą starą	Konstruowanie własnej biografii lub wątków biograficznych
			Poziom empiryczny	

Źródło: Opracowanie własne

W tabeli tej ukazałem połączenie struktury z podmiotowym sprawstwem (poziom analizy), które rozpatrywać można zarówno w aspekcie makro, mezo

i mikro (zakres analizy). Tego typu konceptualizacja, sięgająca swoimi korzeniami konstrukcjonizmu społecznego, pozwala uniknąć podążania utartymi schematami interpretacyjnymi oferowanymi przez liczne teorie i istniejące siatki terminologiczne. Tradycyjnie poziom makro łączony jest ze strukturą i takimi podejściami jak funkcjonalizm i strukturalizm, hołdującym badaniom ilościowym i koncentracji na tym, co obiektywne. Natomiast poziom mikro wiązany z podmiotowym działaniem, socjologią interpretatywną i podejściem jakościowym. Takie ostre rozgraniczenie struktury i działania zostało zanegowane w pracach wielu badaczy (Bourdieu, 2009; Giddens, 2003; Goldmann, 1976; Piaget, 1972). Zarówno porządek interakcyjny, jak i instytucjonalny mogą odnosić się do wyłonionych trzech poziomów. Struktury z jednej strony są dane, ale istnieją także jako wytwór ludzkiego działania. Są społecznie konstruowane (Bourdieu, 2009). Rodzą się w interakcji między aktorami społecznymi. Istnienie zobiektywizowanej rzeczywistości społecznej zależne jest od działań człowieka. Zatem związek między zobiektywizowaną rzeczywistością społeczną a działaniem człowieka ma charakter dialektyczny.

Przedstawiona rama pojęć uwrażliwiających wyłania dwa poziomy analizy, jakie można uwzględnić w badaniach, u podstaw których leży konstrukcjonizm społeczny. Pierwszy odnosi się do podmiotowego sprawstwa, drugi do aspektu normatywnego. W pierwszym przypadku pytania badawcze koncentrować się będą na doświadczeniu życia w starości, natomiast w drugim oscylować będą wokół znaczeń, jakie badani jej nadają.

Różnica jest taka jak między bezpośrednim przeżywaniem i doświadczeniem a mówieniem o zjawisku w sposób zapośredniczony (np. poprzez znaki, symbole, język czy interakcję z innymi). Połączenie dwóch poziomów analizy – normatywnego i biograficznego, powinien pozwolić na uchwycenie fenomenu stawania się/uczenia się starości, a także na wyłonienie się obrazu starości wrażliwego na kontekst społeczny.

Ostatnie założenie wskazuje na polityczną i pragmatyczną naturę dyskursu. Ważniejsze od uznania prawdy obiektywnej jest uznanie takiej prawdy, która podzielana jest przez daną społeczność. Ujawniają się tutaj różnice między faktami a wartościami oraz tym, jak powinno być, a jak w rzeczywistości jest. Wytworzona wiedza reprezentuje i podtrzymuje wartości badanej społeczności. Wskazuje na to, co ważne. Podobnie jest w społeczności badaczy, którzy umieszczają wartości w teorii, w sposobach rozumienia świata czy w praktykach badawczych. Zrozumienie tego mechanizmu prowadzi ich do świadomego bądź nieświadomego włączania, bądź wyłączenia wartości. To trzecie założenie

jest szczególnie ważne dla tych, którzy zajmują się społeczną niesprawiedliwością, opresją, marginalizacją czy grupami defaworyzowanymi.

Ian Hacking (1999, s. 21–23) wskazuje na trzy rodzaje rzeczy, które mogą być społecznie konstruowane. Po pierwsze są to przedmioty/obiekty, których znaczenie wywodzi się z myślenia potocznego np. stany/etapy (np. rozwoju), praktyki (przemoc domowa), kondycja (zdrowotna), działania, zachowania, doświadczenia (bycia niepełnosprawnym), relacje. Po drugie są to idee, które zawierają koncepcje, wierzenia, teorie, postawy itp. Po trzecie są to fakty, prawda, rzeczywistość i wiedza.

Konstrukcjonizm znosi założenia obiektywistycznego modelu poznania, w którym to prawda i znaczenie przypisane było apriorycznie do obiektów niezależnie od świadomości poznającego. Wiara w obiektywną prawdę, a także w możliwość jej poznania poprzez użycie odpowiednich metod legło u podstaw nauki na Zachodzie. Badacze reprezentujący w socjologii nurt humanistyczny uważali za niezwykle ważne uwzględnienie w badaniach subiektywnej strony życia społecznego. Jednakże nie kwestionowali ontologicznego obiektywizmu społecznego. Inaczej rzecz ujmując, uważali, że świat społeczny jest określony i niezależny od poznających go jednostek. Interpretacje poznającego podmiotu stanowiły jedynie dodatek do obiektywnej rzeczywistości.

Należy jednak pamiętać, że konstrukcjonizm społeczny odnosi się bardziej do epistemologii, czyli do sposobów wytwarzania wiedzy, a nie do ontologii inaczej natury wiedzy. Proces starzenia się obiektywnie istnieje. Stoi to w zgodzie ze stanowiskiem konstrukcjonizmu społecznego, ponieważ czym innym jest ujmowanie tego procesu na wiele różnych sposobów, tak jak to czynią autorzy teorii aktywności, ciągłości, wyłączenia, gerotranscendencji (epistemologia), a czym innym jest dotarcie do prawdziwych konstytutywnych cech procesu starzenia się (ontologia). W tym miejscu uwidacznia się fakt, że rzeczywistość istnieje poza językiem. W momencie, w którym wiedza na temat starzenia się ewoluje pod wpływem kolejnych badań, powstaną nowe konstrukcje dotyczące tego procesu, ale nadal niewiele będzie można powiedzieć o ontologicznym statusie tej wiedzy (Andrews, 2012). To prowadzi to wyodrębnienia dwóch skrajności relatywizmu i realizmu, które da się połączyć w jedno, tak jak zrobił to Martyn Hammersley (1992; Hammersley, Atkinson, 2000). Ukuł on termin *subtelny realizm*, który da się powiązać z konstrukcjonizmem społecznym. Stanowisko to głosi istnienie niezależnej od obserwatora rzeczywistości, ale odmawia mu bezpośredniej możliwości jej poznania. Rzeczywistość nie jest reprodukowana, ale ma swoją reprezentację. Oznacza to, że badacz

wpływa swoimi postawami, wartościami na proces badawczy i dlatego tak ważne jest, aby światłem poznania objął także samego siebie, jak i czynności, które wykonuje (*reflexivity*). W raportach z badań jakościowych z wykorzystaniem konstrukcjonizmu społecznego jako wiodącego paradygmatu funkcję taką pełni naturalna historia badania będąca refleksją badacza na temat problemów i możliwych rozwiązań metodologicznych związanych z przeprowadzonym badaniem. Refleksje te są wynikiem zarówno pierwotnych założeń badawczych, jak i pomysłów dotyczących gromadzenia i metod analizy wypracowywanych w trakcie badań terenowych.

Konstrukcjonizm społeczny w badaniach nad starością i starzeniem się

W badaniach gerontologicznych konstrukcjonizm społeczny ma dość długą tradycję. Należy przy tym dodać, że w Polsce odczuwa się brak badań z wykorzystaniem tego paradygmatu¹. Wyjątkiem jest praca Artura Fabisia (2018), dotycząca trosk egzystencjalnych oraz Justyny Stypińskiej (2010), poszukującej odpowiedzi na pytanie: Jaka jest polska starość? W zdecydowanej większości przypadków omawiany paradygmat pojawia się w opracowaniach teoretycznych czy pracach przeglądowych, gdzie przywołuje się go, by podkreślić społeczny charakter starości (Buczowski, 2015), przedstawić go jako jeden z paradygmatycznych trendów w badaniach nad starością i starzeniem się (Kozerska, 2019), ukazać jako jedno ze źródeł koncepcji aktywnego starzenia się (Szukalski, 2015) czy powiązać go z procesem medykalizacji starości (Majchrowska, Nowakowska, 2015).

Badacze wykorzystujący paradygmat konstrukcjonistyczny w swoich badaniach podkreślają swoje zainteresowanie zrozumieniem (a nie wyjaśnieniem) indywidualnego procesu starzenia się, które podlega wpływowi społecznych

¹ W analizie pod uwagę wzięte zostały tylko te prace, w których badacze *explicite* powołują się na założenia paradygmatu konstrukcjonizmu społecznego. Zatem do grupy tej nie zostały zaliczone liczne badania o charakterze jakościowym, gdzie wskazuje się na wykorzystanie podejścia biograficznego, interpretatywnego, interakcjonistycznego itp. Choć można odnaleźć wiele powiązań pomiędzy wyżej wymienionymi a założeniami konstrukcjonizmu społecznego, to chodziło o uchwycenie tych prac, w których konstrukcjonizm społeczny stanowi dominantę. Z drugiej strony należy także zaznaczyć, że do tej grupy zostały włączone opracowania zawierające pojęcie konstruktywizmu społecznego, ale używanego w znaczeniu konstrukcjonistycznym (Fabiś, 2018; Muszyński, 2016; Stypińska, 2010).

definicji oraz struktury społecznej. Bada się społeczne znaczenie wieku, jak i sam proces stawania się osobą starszą w kontekście negocjowania znaczenia tego zjawiska z otoczeniem. Taki sposób badań pozwala na powiązanie aspektu indywidualnego z aspektem strukturalnym (zob. tabela 1).

W badaniach nad starością i starzeniem się aplikacja opisanych cech konstrukcjonizmu społecznego oprócz bezwzględnego użycia strategii badań jakościowych przyjmuje różne postacie. Z jednej strony można wyróżnić sformalizowany sposób prowadzenia badań, a z drugiej mamy do czynienia z twórczą kreacją procesu badawczego. Możemy tu mówić o „twardej” i „miękkiej” metodologii badań jakościowych (Muszyński, 2018). Doniesienia z badań raz przyjmują postać dokumentacji znaczeń wybranego wycinka rzeczywistości pochwyconego w określonym miejscu i czasie, a raz są to konceptualizacje i konstrukcje drugiego rzędu (podwójna hermeneutyka) (Giddens, 2001), gdzie sformułowane pojęcia uczulające czynią badany świat społeczny bardziej widzialnym. Przy czym unika się używania innych teorii do objaśnienia i zrozumienia danych po to, by nie wyparły one kategorii ugruntowanych w materiale empirycznym. Chodzi o to, aby aprioryczne koncepcje, kategorie czy teorie nie zastąpiły perspektywy (głosu) badanych.

James A. Holstein i Jaber F. Gubrium (2008) wyróżnili kilka obszarów tematycznych najchętniej eksplorowanych w badaniach nad starością i starzeniem się z wykorzystaniem paradygmatu konstrukcjonistycznego. Pierwszy z nich odnosi się do badań nad tożsamością. Typowym przykładem takich badań są te nad rolami społecznymi w starości i ich utratą, stygmatyzacją osób starszych w ponowoczesnych społeczeństwach, gdzie przywoływane są kategorie bezużyteczności i bezproduktywności. Wskazuje się też na badania, w których takie kategorie jak wiek i płeć, określają miejsce seniora w społeczeństwie, a także te, w których starsze kobiety posługują się różnymi strategiami, służącymi do podtrzymania pozytywnego wizerunku poprzez: ukrywanie wieku, pokazywanie siebie tylko w pozytywnym świetle czy redefiniowaniu starości.

Kolejną grupą tematyczną badań są te, odnoszące się do kategorii światów społecznych. Do najważniejszej charakterystyki świata społecznego należy działanie podstawowe (*primary activity*), dające się łatwo zidentyfikować. Staje się ono kryterium jego wyodrębnienia (Strauss, 1978). Świat społeczny nie jest określony granicami przestrzennymi czy formalnymi, ale wyłoniony zostaje na skutek interakcji i komunikacji pomiędzy członkami świata społecznego (Unruh, 1980). Termin ten daleko wychodzi poza pojęcie grupy i roli i jest w stosunku do nich znacznie szerszy. Jednostka nie musi przynależeć do konkretnej grupy albo

odgrywać specyficzną rolę, aby móc podjąć się określonego działania (Kacperczyk, 2005). W ten sposób można mówić o różnych światach społecznych: wspinaczy, biegaczy, medycyny itp. Na gruncie gerontologii jako przykład podaje się badania przeprowadzone w instytucji opieki długoterminowej, w których rodzaj znaczeń przypisanych do różnych obiektów i sytuacji, wynikał z przynależności do danej kategorii uczestników badania, funkcjonujących w ramach jednej organizacji. Badane grupy stanowili pracownicy administracyjni wysokiego szczebla, pracownicy udzielający bezpośredniego wsparcia i opieki mieszkańcom instytucji oraz sami mieszkańcy. Jak się okazało w ramach jednego świata wytworzyła się mozaika różnych znaczeń (Gubrium, 1997).

W podejściu konstrukcjonistycznym w ostatnich dekadach na znaczeniu zyskują także badania narracyjne. Są one wykorzystywane do opisu starości i starzenia się, ale także jako metoda badawcza czy forma terapii (Biggs, 2004). Oprócz badań powstają także całościowe opracowania pozwalające dogłębnie zrozumieć, w jaki sposób podejście narracyjne wykorzystuje się w badaniach nad stawianiem się osobą starszą, jak pozyskiwać dane, jakie teorie, modele i perspektywy najlepiej wykorzystać w badaniach gerontologicznych z użyciem tej perspektywy itp. (de Medeiros, 2013; Kenyon, Clark, de Vries, 2001). Klasycznym przykładem użycia podejścia narracyjnego są badania, w których opowiadania narratorów wskazują na brak odczuwania przez nich siebie jako osoby starszej na rzecz odczuwania siebie w starości. To doprowadziło m.in. do ukucia terminu niestarzejącej się jaźni (*the ageless self*) (Kaufman, 1986). Inne badania w tym zakresie pokazują jak rozumiany jest proces starzenia się przez badanych, jak jest on społecznie konstruowany, a egzemplifikuje się to w narracjach osób, które opowiadają o starości i starzeniu.

Badacze przyjmujący konstrukcjonizm społeczny jako wiodący paradygmat swoich badań komunikują, że zainteresowani są prowadzeniem analiz na poziomie mikrospołecznym a w kontekście gerontologicznym koncentrują swoją uwagę na rozumieniu indywidualnych procesów starzenia się w kontekście szerszych struktur społecznych (Bengtson i in., 1997). Starają się ujrzeć, w jaki sposób ludzie znajdują znaczenie dla swoich doświadczeń, inaczej jak rozumieją swoje doświadczenia. Obraz starości nie jest jednie odbiciem społecznej rzeczywistości, ale jest aktywnie współkonstruowany przez jednostkę.

Podsumowując należy stwierdzić, że konstrukcjonści społeczni akceptują istnienie obiektywnej rzeczywistości, ale nie to przyciąga ich uwagę. Uważają, że kwestie ontologiczne związane z dociekaniem istoty rzeczy należy pozostawić filozofom i teologom (Kirk, Miller, 1986). To, na co zwracają uwagę, to sposób

wytwarzania wiedzy i jej rozumienia. Zatem konstrukcjonizm społeczny jest perspektywą epistemologiczną, a nie ontologiczną. Kładzie się tutaj nacisk na codzienne międzyosobowe relacje, na sposób używania języka do konstruowania rzeczywistości społecznej, która jest zarówno subiektywna, jak i obiektywna.

Paradygmat konstrukcjonistyczny poddany został ostrej krytyce. Zwolennikom zarzucano, że podejście to jest niczym innym jak lustrzanym odbiciem stanowiska obiektywistycznego, który sam w sobie nie zawiera żadnej nowej wiedzy. Wskazywano, że orientacja ta nie jest w stanie poradzić sobie z fałszywą świadomością i prowadzi do relatywizmu poprzez wielość współistniejących i nieprzystających do siebie światów (interpretacji). Z drugiej strony należy podkreślić, że twórcy konstrukcjonizmu nie negowali istnienia bezosobowych reguł, którym poddany jest ruch społecznych wyobrażeń, a także zdawali sobie sprawę z występowania procesów zwanych przez Anthonego Giddensa struktruracją, polegającą na obiektywizacji stosunków między ludźmi (Szacki, 2010, s. 876–889). Zdaniem Petera Bergera i Thomasa Luckmanna, (1983) krytycy konstrukcjonizmu zbyt dosłownie przyjmują tezę o społecznym tworzeniu rzeczywistości, podczas gdy – jak mówią – świat społeczny jest:

[...] wytworem ludzkiej aktywności, utrwalanym i zmienianym przez tę aktywność. W tej mierze, w jakiej świat społeczny jest intersubiektywnym tworem swoich członków, ulega eksternalizacji w stosunku do nich i zaczyna posiadać pewien stopień obiektywnej faktyczności [...]. Faktyczność świata społecznego zależy od tego, jak jest rozumiany przez swoich członków (Walsh, 1972 za: Szacki, 2006, s. 880).

Oznacza to tyle, że świat społeczny nie istnieje poza jednostką (*out there*). W procesie jego poznawania, czyli postrzegania, wyjaśniania i nadawania mu znaczenia następuje jego eksternalizacja i obiektywizacja, która odbywa się za pomocą języka.

Zakończenie

Bogata literatura na temat starości i starzenia się wskazywałaby na to, że zjawiska te są dość dobrze rozpoznane. Świadczyć o tym może nieprzebrana liczba badań, raportów i opracowań. Kiedy jednak weźmie się pod uwagę dwie odmienne perspektywy poznawcze w badaniu starości – *emic* i *etic*² – można

² Pojęcia te są skrótem dwóch terminów lingwistycznych *phomemic* i *phonetic* odnoszących się do dwóch różnych podejść badawczych.

dojść do zgoła odmiennych wniosków. Pierwszą, można odnieść do konstrukcjonizmu społecznego, natomiast druga łączy się z tradycją sprzed przełomu antypozytywistycznego i silnie związana jest ze strukturalistycznie i funkcjonalistycznie zorientowanymi szkołami nauk społecznych. **Emic** to poszukiwanie subiektywnej perspektywy badanego. Badanie tego typu pozwalają na konstruowanie kategorii badawczych tkwiących w rzeczywistości społecznej badanych. Ważne są tutaj koncepcje potoczne, które są wrażliwe na kontekst społeczny, a przez to mają charakter partykularny. W podejściu tym wykorzystuje się metodologię badań jakościowych, zarówno tą o charakterze eksplorującym, gdzie badacz wchodzi w bezpośrednią interakcję z terenem badawczym, jak i czerpie materiał do budowania teorii, a także takich badaniach jakościowych, które zorientowane są na zrozumienie przekazów kultury (Kostera, 2015). Druga perspektywa poznawcza – **etic**, mocno osadzona jest w podejściu postulującym neutralność wobec wartości, empiryzm, a także uniwersalizm praw. Odnosi się do paradygmatu postpozytywistycznego wskazującego na obiektywne istnienie rzeczywistości społecznej. W badaniach nad starością i starzeniem się właśnie to podejście jest najbardziej rozpowszechnione. Można mówić o nadreprezentacji badań ilościowych w gerontologii społecznej. Wykorzystuje się tu szerokie spektrum badań ankietowych i opracowań statystycznych. Są one niezwykle pomocne w ogólnej diagnozie zmian oraz procesów, jakie zachodzą w społeczeństwach. Do największych tego typu badań w Polsce, które miały charakter wielodyscyplinarny i zrealizowane zostały na dużych reprezentatywnych próbach, należą te przeprowadzone w latach 1966–1978 przez zespół Gospodarstwa Społecznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie pod kierunkiem Jerzego Piotrowskiego (1975). W roku 2000 przeprowadzone zostały dwa duże projekty badawcze. Pierwszy przez Instytut Spraw Publicznych (Halik, 2002) drugi, przez zespół Brunona Synaka (2002). Ostatnie tak duże i wielozakresowe badania dotyczące starości zrealizowane zostały w ramach projektu PolSenior pod kierunkiem Piotra Błędowskiego (Mosakowska, Więcek, Błędowski, 2012) oraz PolSenior2, których wyniki zostaną niebawem opublikowane³.

Obiektywistyczny model poznania, który ma charakter realistyczny i oparty jest na kartezjańskiej dychotomii przedmiotowo-podmiotowej, realizowany jest także w projektach indywidualnych. Starość stanowi tam obiektywną

³ Obecnie trwają prace nad monografią, która najprawdopodobniej pojawi się jeszcze w tym roku. Częstkowe wyniki badań prezentowane były podczas jednej z konferencji oraz na stronie internetowej <https://polsenior2.gumed.edu.pl/45587.html>

rzeczywistość, wobec której jednostka ma zająć stanowisko. Papierkiem lakmusowym uwiarygodniającym tę tezę mogą być wszystkie projekty badawcze dotyczące postaw osób wobec własnej starości, w których wybrano ilościową strategię badań bezpośrednio nawiązującą do światopoglądu pozytywistycznego. W projektach tych starość uzyskuje status przedmiotu (autonomicznego bytu), z którym jednostka (podmiot) ma się oswoić lub ocenić (Łukomska, Wachowska, 2008; Trempała, Zając-Lamparska, 2007; Zielińska-Więczkowska, Kędziora-Kornatowska, 2009).

W badaniach nad starością i starzeniem się często są także wykorzystywane procedury mieszane. Do ich popularności przyczyniły się wypowiedzi wskazujące na to, że badania jakościowe są uzupełnieniem bądź alternatywą badań ilościowych (Halicka, 2004, s. 42) lub wręcz podaje się bezpośrednio rekomendacje, że najlepszą strategią badawczą jest wywiad ilościowo-jakościowy, który uważany jest jako zoptymalizowane narzędzie do badania ludzi starych (Czekanowski, 2012, s. 115). Pomija się tutaj ontologiczno-epistemologiczne różnice między paradygmatem postpozytywistycznym i konstrukcjonistycznym, wskazując tym samym praktykę badawczą jako źródło metodologicznych uprawomocnień dla badań mieszanych (Malewski, 2012). Ich wybór uzasadniany jest chęcią uzyskania spójnej perspektywy prowadzonych analiz (Szarota, 2010). Zazwyczaj w podejściu hybrydowym punktem wyjścia są badania ilościowe (Halicka, 2004), kontynuowane później jako badania jakościowe. Za metodę wybiera się m.in. studium przypadku (Pikuła, 2015), a także założenia etnograficznych badań terenowych (Krzyżowski i in., 2014).

Polscy badacze rzadko używają w swoich projektach jedynie podejścia jakościowego, choć ostatnio da się zauważyć w tym zakresie zmiany. Szczególnie jest to widoczne w badaniach antropologiczno-historycznych (Kalniuk, 2014) i etnograficznych, gdzie prowadzone są intensywne badania terenowe (Lehr, 2007). Akcentuje się w nich aspekty związane z kulturowym wymiarem starości, z tradycją ludową, obrzędami, a także aspektami psychospołecznymi. Można także spotkać jakościowe studium przypadku (Halicki, 2010; Konieczna, 2016).

Wykorzystanie paradygmatu konstrukcjonizmu społecznego w badaniach nad starością i starzeniem się może przyczynić się do ożywienia dyskusji nad rozpowszechnionymi w psychologii, andragogice, pedagogice czy gerontologii społecznej różnych periodyzacji życia człowieka, wskazujących na starość jako kolejny, specyficzny etap rozwoju człowieka, w którym jednostka powinna realizować przypisane zadania rozwojowe. Na nowo stawia pytania o to: Czym jest starość (indywidualnie i społecznie)? Jak bardzo ta kategoria jest analitycznie użyteczna? Czy jest w ogóle potrzebna? Jakie wartości indywidualne i społeczne

kształtują ten etap życia człowieka i które z nich są pożądane? Są to pytania m.in. o style życia, wzorce kulturowe, a także o narracje i dominujące dyskursy (np. obecnie mamy do czynienia z forsowaniem aktywnego i zdrowego starzenia się a jeszcze nie tak dawno wskazywano na potrzebę wycofania się starszych jednostek z aktywnego życia społecznego). Są to także pytania o funkcjonujące w społeczeństwie metafory i obrazy starości, strukturyzujące myślenie na temat seniorów. Nie bez wpływu pozostają one na tych, którzy prowadzą badania gerontologiczne. Paradygmat konstrukcjonizmu społecznego zwraca też uwagę na to, jak język i używane pojęcia kształtują pole gerontologii społecznej, a przez to jak naukowcy konceptualizują i problematyzują zjawisko starości. Które z przypisywanych znaczeń są uprzywilejowane a które postponowane.

References

- Andrews, T. (2012). What is social constructionism? *The Grounded Theory Review*, 11 (1), 39–46.
- Bengtson, V. L., Burgess, E. O., Parrott, T. M. (1997). Theory, explanation, and a third generation of theoretical development in social gerontology. *The Journals of Gerontology Series B. Psychological Sciences and Social Sciences*, 52 (2), 72–88.
- Berger, P., Luckmann, T. (1983). *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Biggs, S. (2004). Age, gender, narratives, and masquerades. *Journal of Aging Studies*, 18 (1), 45–58.
- Buczkowski, A. (2015). Zjawisko starości kobiet w perspektywie płci kulturowej. W: M. Synowiec-Piłat, B. Kwiatkowska, K. Borysławski (red.), *Inkluzja czy ekskluzja? Człowiek stary w społeczeństwie* (s. 137–156). Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Naukowe.
- Crotty, M. (1998). *The foundations of social research. Meaning and perspective in the research process*. London; Thousand Oaks; New Delhi.
- Czekanowski, P. (2012). *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- de Medeiros, K. (2013). *Narrative gerontology in research and practice*. New York: Springer Publishing Company.
- Fabiś, A. (2018). *Troski egzystencjalne w starości. Ujęcie geragogiczne*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Giddens, A. (2001). *Nowe zasady metody socjologicznej. Pozytywna krytyka socjologii interpretacyjnych*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Gubrium, J. E., Holstein, J. A. (2008). Constructionist perspectives on aging. W: M. Silverstein, V. L. Bengtson, N. Putney, D. Gans (red.), *Handbook of theories of aging* (s. 287–305). New York: Springer Publishing Company.
- Gubrium, J. F. (1997). *Living and dying at Murray Manor*. Charlottesville: University Press of Virginia.

- Hacking, I. (1999). *The social construction of what?* Cambridge: Harvard University Press.
- Halicka, M. (2004). *Satysfakcja życiowa ludzi starszych. Studium teoretyczno-empiryczne*. Białystok: Akademia Medyczna.
- Halicki, J. (2010). *Obrazy starości rysowane przeżyciami seniorów*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Halik, J. (red.). (2002). *Starzy ludzie w Polsce. Społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Hammersley, M. (1992). *What's wrong with ethnography?* New York: Routledge.
- Hammersley, M., Atkinson, P. (2000). *Metody badań terenowych*. Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Holstein, J. A., Gubrium, J. F. (2007). Constructionist perspectives on the life course. *Sociology Compass*, 1 (1), 335–352.
- Kacperczyk, A. (2005). Zastosowanie koncepcji społecznych światów w badaniach empirycznych. W: E. Hałas, K. Konecki. (red.), *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego* (s. 169–191). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe.
- Kalniuk, T. (2014). *Mityczni obcy. Dzieci i starcy w polskiej kulturze ludowej przełomu XIX i XX wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kaufman, S. R. (1986). *The ageless self. Sources of meaning in late life*. Madison: University of Wisconsin Press.
- Kenyon, G. M., Clark, P. G., de Vries, B. (2001). *Narrative gerontology. Theory, research, and practice*. New York: Springer Publishing Company.
- Kirk, J., Miller, M. (1986). *Reliability in qualitative research*. Newbury Park: Sage.
- Konieczna, E. (2016). *Seniorzy i film*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kostera, M. (2015). *Metody badawcze w zarządzaniu humanistycznym*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno.
- Kozerska, A. (2019). Edukacja w późnej dorosłości na tle przemian w naukach społecznych. *Rocznik Andragogiczny*, 26, 153–170.
- Krzyżowski, Ł., Kowalik, W., Suwada, K., Pawlina, A. (2014). *Młodzi emeryci w Polsce. Między biernością a aktywnością*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kuhn, T. (1968). *Struktura rewolucji naukowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kuhn, T. (1970). *The structure of scientific revolutions*. Chicago: University of Chicago Press.
- Lehr, U. (2007). *U schyłku życia. Starość mieszkańców wsi Beskidu Śląskiego i Podhala*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Łukomska, A., Wachowska, J. (2008). Seniorzy o swojej starości. *Gerontologia Polska*, 16 (1), 55.
- Majchrowska, A., Nowakowska, L. (2015). Starość jako choroba. Starzejące się ciało w procesie medykalizacji. W: M. Synowiec-Piłat, B. Kwiatkowska, K. Borysławski (red.), *Inkluzja czy ekskluzja? Człowiek stary w społeczeństwie* (s. 157–169). Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Naukowe.
- Małewski, M. (2012). Metodologia badań społecznych – ortodoksja i refleksyjność. *Terazniejszość – Człowiek – Edukacja*, 4 (60), 29–46.

- Masterman, M. (1970). The nature of a paradigm. W: I. Lakatos, A. Musgrave (red.), *Criticism and the growth of knowledge* (s. 59–90). London: Cambridge University Press.
- Mosakowska, M., Więcek, A., Błędowski, P. (red.). (2012). *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Poznań: Termedia Wydawnictwo Medyczne.
- Muszyński, M. (2016). Zmiana pola znaczeń pojęcia edukacja osób starych. *Dyskursy Młodych Andragogów*, 17, 79–96.
- Muszyński, M. (2018). Etapy ewaluacji badań jakościowych – perspektywa konstruktywistyczna. *Rocznik Andragogiczny*, 25, 187–209.
- Pikuła, N. (2015). *Poczucie sensu życia osób starszych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Piotrowski, J. (red.). (1975). *Starzenie się i starość w badaniach gerontologicznych w Polsce*. Warszawa; Wrocław: Polskie Towarzystwo Gerontologiczne.
- Schutz, A. (2007). Świat społeczny i teoria działania społecznego. W: P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury* (s. 64–69). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Schwandt, T. A. (2003). Three epistemological stances for qualitative inquiry. Interpretivism, hermeneutics, and social constructionism. W: N. Denzin, Y. Lincoln (red.), *The landscape of qualitative research. Theories and issues* (s. 292–331). Thousand Oaks: Sage.
- Strauss, A. L. (1978). A social worlds perspective. W: N. Denzin (red.), *Studies in symbolic interaction* (s. 119–128). Greenwich: JAI Press.
- Stypińska, J. (2010). Czy polska jest krajem dla starych ludzi? O społecznym konstruowaniu starości. *Studia Humanistyczne AGH*, 8, 139–150.
- Synak, B. (red.). (2002). *Polska starość*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Szacki, J. (2006). *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szarota, Z. (2010). *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia na przykładzie Krakowa*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Szukalski, P. (2015). W poszukiwaniu intelektualnych źródeł koncepcji aktywnego starzenia się. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica*, 4 (315), 159–171.
- Taylor, B. A., Bengtson, V. L. (2001). Sociological perspectives on productive aging. W: N. Morrow-Howell, J. Hinterlong, M. Sherraden (red.), *Productive aging. Concepts and challenges* (s. 120–144). Baltimore: The Johns Hopkins University Press.
- Trempała, J., Zając-Lamparska, L. (2007). Postawy wobec osób starszych. Różnice międzypokoleniowe. *Przegląd Psychologiczny*, 50 (4), 447–462.
- Unruh, D. R. (1980). The nature of social worlds. *The Pacific Sociological Review*, 23 (3), 271–296.
- Zielińska-Więczkowska, H., Kędziora-Kornatowska, K. (2009). Jakość starzenia się i starości w subiektywnej ocenie słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. *Gerontologia Polska*, 17 (3), 137–142.